

### **Piotr Madajczyk**

Instytut Studiów Politycznych PAN  
ORCID 0000-0002-2788-8404  
pmada@isppan.waw.pl

## **Generalplan Ost jako „The Promise of the East”**

Christian Ingrao, *The Promise of the East. Nazi Hopes and Genocide 1939–43*, transl. A. Brown, Polity Press, Cambridge–Boston–New York 2019, ss. 314.

Autor recenzowanej książki jest uznanym historykiem, zajmującym się historią I i II wojny światowej. Dwie jego książki zostały już wydane w polskim tłumaczeniu przez wydawnictwo „Czarne”: *Czarni myśliwi. Brygada Dirlewanglera* (Wołowiec 2011) oraz *Wierzyć i niszczyć. Intelktualiści w machinie wojennej SS* (Wołowiec 2013). Angielskie wydanie *The Promise of the East* jest tłumaczeniem francuskiego oryginału *La promesse de L’Est. Espérance nazie et genocide 1939–1943* (Editions du Seuil, Paris 2016).

Recenzowana książka dotyczy Generalnego Planu Wschodniego (*Generalplan Ost, Generalsiedlungsplan*), czyli koncepcji nowego ukształtowania struktury ludnościowej (zgodnie z narodowosocjalistyczną ideologią – „rasowej”) Europy Środkowej i Wschodniej w ramach mającego powstać po zwycięskiej wojnie imperium III Rzeszy. Zagadnienie to jest nadal przedmiotem dyskusji i kontrowersji historyków, różniących się istotnie w określeniu znaczenia tego planu w polityce okupacyjnej narodowosocjalistycznych Niemiec. Książka Ingrao warta jest uwagi nie tylko ze względu na bazę źródłową. Ingrao opiera się przede wszystkim na opracowaniach innych historyków, mimo sięgnięcia także do zasobów archiwalnych (oraz, rzecz jasna, wykorzystania opublikowanych dokumentów).

Odwołuje się przede wszystkim do opracowań zachodnich, ale sięga także do prac historyków polskich, szczególnie dwutomowego wydawnictwa *Zamojszczyzna* –

*Sonderlaboratorium SS: zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej* (Warszawa 1979), pod redakcją Czesława Madajczyka.

Oryginalność książki nie polega więc na dotarciu do nowych źródeł, ale na sposobie interpretacji obecnie dostępnych. Kluczowe znaczenie ma fakt, że Ingrao odchodzi od dominującego w historiografii niemieckiej (i przejętej chyba także przez wielu historyków z innych krajów) interpretacji skupionej na instytucjach i procesie powstawania Generalnego Planu Wschodniego. Wydaje się, że ten sposób postrzegania polityki niemieckiej jest zakorzeniony bardzo silnie także w Polsce i wynika z faktu, że głównym punktem odniesienia w dyskusjach o tej problematyce jest historiografia niemiecka.

Ingrao proponuje inną perspektywę. Traktuje Generalny Plan Wschodni jako odbicie kluczowego mitu, określającego sposób myślenia w narodowosocjalistycznych Niemczech o ładzie, który zostanie stworzony po niemieckim zwycięstwie. Określa ten mit jako „utopię”, mającą korzenie już w latach przed objęciem władzy przez NSDAP. „When did the state and Party bigwigs in a great movement of collective belief, decide that it was *here and now* that the German destiny sketched out by racial determinism would take a decisive turn, and that Utopia was about to realize” (s. 23); „the Nazis dreamed of the fulfillment of the promise long before victory was assured. And they set out, in the middle of the war, to realize this utopia” (s. 19). Interesują go nie tylko elity, ale także szersze oddziaływanie „utopii”. Przyjęta perspektywa umożliwi mu całościowe spojrzenie na niemiecką politykę ludnościową, perspektywę obejmującą zarówno Holokaust, jak i wysiedlenia na Zamojszczyźnie; pokazującą zarówno instytucje tworzące Generalny Plan Wschodni i kolejne wersje tego planu, jak i osoby go tworzące i realizujące (także antropologiczna perspektywa).

Ta różnica niemieckiego i francuskiego ujęcia dobrze wyjaśnia trudność polsko-niemieckich dyskusji o genocydzie, o jego zastosowaniu w odniesieniu do niemieckiej polityki okupacyjnej na ziemiach polskich podczas II wojny światowej. Niemieccy historycy patrzą na tę politykę, starając się opisać ją jako celowy (intencjonalny) proces podejmowania decyzji. Jest to perspektywa odmienna niż Rafała Lemkina, dla którego pod wpływem Karla Mannheima i Floriana Znanieckiego, wandalizm, barbarzyństwo, genocyd i totalitaryzm były procesami społecznymi, połączonymi z dążeniem do realizacji określonych interesów politycznych. Opisujemy proces, w którym mit jest równie ważny, jak podjęta decyzja polityczna. Znaniecki pisał o kulturze: „Przed wszystkim musimy sobie jasno uświadomić, że życie kulturalne w ogóle, a cywilizacja każdego konkretnego społeczeństwa w szczególności, nie jest rzeczą lub stanem, lecz stawianiem się, procesem, a raczej wielością różnorodnych procesów. Procesem jest także powstawanie grupy narodowej”<sup>1</sup>

W podobny sposób należy postrzegać kształtowanie *Generalplan Ost* i polityki genocydu. Najbardziej wyważoną ocenę zaproponował Dirk Moses, aczkolwiek w odniesieniu do historii Australii. Jego sformułowanie warto tutaj przytoczyć w całości: „Odpowiedź brzmi, że rządy w metropolii znajdowały się pod silną presją peryferii granicznych i czasami były gotowe przeprowadzić »ostateczne rozwiązanie« »problemu Aborygenów«. Zamiast statycznie twierdzić, że kolonizacja Australii była ludobójcza,

<sup>1</sup> F. Znaniecki, *Upadek cywilizacji zachodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013 (wyd. oryg. 1921), s. 60, 74.

czy też upierać się, że była zasadniczo dobra i postępową, bardziej produktywną analitycznie jest postrzeganie jej jako dynamicznego procesu z potencjałem ludobójczym, który mógł zostać uwolniony w warunkach kryzysu. Miejsce na poszukiwanie ludobójczych intencji nie znajduje się dlatego w wyraźnych, wcześniejszych wypowiedziach osadników czy rządów, ale w stopniowej ewolucji europejskich postaw i polityki, ponieważ były one popychane w kierunku eksterminacyjnym przez zbieg ich podstawowych założeń ideologicznych, silny strach przed atakami Aborygenów, wymagania kolonialnej i międzynarodowej gospodarki, ich plany dotyczące ziemi i opór wobec tych planów ze strony rdzennych mieszkańców<sup>22</sup>.

Warto także wskazać, że książka ma naukowy charakter, ale może także być ciekawa dla zainteresowanego historią szerszego grona czytelników.

---

<sup>22</sup> Obecnie, według A.D. Mosesa (*Genocide and Settler Society in Australian History*, w: idem (ed.), *Genocide and Settler Society. Frontier Violence and Stolen Indigenous Children in Australian History*, Berghahn, New York–Oxford 2004, s. 3–48, tutaj s. 16), „The term genocide is used to refer to two phenomena in Australian history: frontier violence, mainly in the nineteenth century, and the various policies of removing Aboriginal children of mixed descent from their families, mainly in the twentieth century”. Jest jednak przedmiotem kontrowersji, przeciwnych jego używaniu jest także wielu historyków (s. 19). Cyt. ibidem, s. 34.